



# Claas i Horsch z ISOBUS

Krzysztof Płocki  
Zdjęcia: RPT



**Ciągniki marki Claas i sprzęt uprawowo-siewny firmy Horsch były gwiazdami pokazu, który odbył się na początku czerwca w siedzibie Claas Polska w Niepruszewie koło Buku. Ich zagregowanie mechaniczne można wzbogacić o połączenie w ramach ISOBUS.**

Claas i Horsch udowodniły, że ten międzynarodowy standard komunikacji sprzętu rolniczego działa w różnych konfiguracjach ciągnik-maszyna. Warto o tym pamiętać, planując rozwój parku maszynowego.



Terminal Claas S-10 o przekątnej 10,4 cala działa w standardzie ISOBUS. Po podłączeniu siewnika Horsch Maestro 8.75 CC wyświetlił jego wizualizację i przyciski funkcyjne.

## Elektronika wkroczyła do rolnictwa

Elektronika wkroczyła do rolnictwa na całego i z tej drogi nie ma odwrotu. Dlaczego? Odpowiedzi jest kilka, ale

jedną jest najważniejsza – dzięki elektronicznie podnosimy jakość i dokładność wykonywanych prac do poziomu nieosiągalnego dla człowieka. Rozwój sprzętu rolniczego w tym kierunku stwarzał jednak jeden problem. Można go zobrazować widokiem kabiny ciągnika, w której zamontowano kilka urządzeń sterujących „uwięzionych” w płataninie przewodów.

Na szczęście opracowano międzynarodowy standard połączeń elektronicznych i transmisji danych pomiędzy ciągnikiem i maszyną. To wspomniany ISOBUS, który można określić uniwersalnym językiem ciągników i maszyn rolniczych. Obecnie każdy topowy producent oferuje sprzęt zgodny z tym systemem. Dzięki temu przykładowo w ciągnikach marki Claas znajdują się uniwersalne terminale,



Zbiornik nawozowy siewnika Horsch Maestro 8.75 CC ma pojemność 2800 l, a przypisane do sekcji zbiorniki nasienne po 70 l.